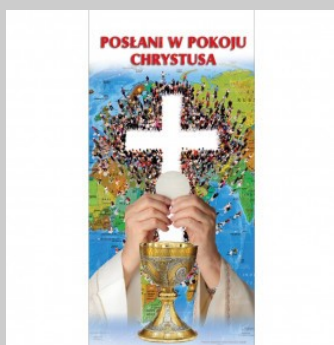




**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie
(do użytku wewnętrznego)**



Wspomnienia z zesłania Zygmunta
Strenczaka cz.1 - str. 1

Św. Franciszka Salezego - str. 3

*"... Musimy szukać sposobu jak zjednać
sobie ludzi i powiększyć grono przyjaciół
w czynieniu dobra. Albowiem naszym
obowiązkiem jest czynić wszystkim
dobrze ..." Myśli św. Jana Bosko*

Wśród Nas

Rok XXX 2022, nr. 4

23. 01. 2022 r.

Czytajmy i rozważajmy Słowo

Jezus Chrystus otwiera dziś zwój Pisma Świętego, by tu i teraz objawić nam prawdę o sobie i odpowiedzieć na każde nasze pytanie. Nie da się wyznawać Mesjasza bez dogłębnej znajomości Starego Testamentu ani nie da się kochać Zbawiciela bez umiłowania każdej litery Biblii. Poruszające jest świadectwo ewangelisty Łukasza, który zapisał: zgodnie ze swoim zwyczajem wszedł do synagogi i wstał, aby czytać. Zwyczaj regularnego czytania i rozważania Słowa nie tylko wypełnia duszę słodczą obecności Pana, ale także pozwala odkrywać kolejne tajemnice Jego miłości, a nawet wchodzić w zażyłą bliskość z Tym, który mówi do nas i nieustannie zsyła Ducha Świętego.

Panie Jezu, Ty jesteś żywym, wcielonym Słowem Ojca. Naucz mnie wytrwale i regularnie rozważać Pismo Święte, bym mógł Cię poznać. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.



Wspomnienia z zesłania Zygmunta Strenczaka cz.1

Wojenny pamiętnik ogniomistrza Włodzimierza Streńczaka kończy się jego odjazdem na front w dniu 17 X 1944 do środkowych Apenin. Uzupełnieniem pamiętnika są wspomnienia jego syna Zygmunta, który przeżył zesłanie i powrócił w 1946 roku do Polski. (Człowiek człowiekowi wilkiem. Matki sybiraczki – bohaterki przetrwania. Wągrowiec 2014r.)

Mieszkaliśmy w Lutowiskach w budynku, w którym mieścił się posterunek policji. Musieliśmy go opuścić. W dniu 20 grudnia 1939 roku wyprowadziliśmy się do wioski Czarna, powiat Lesko. W nocy 11 kwietnia 1940 roku NKWD aresztowało Ojca. Jak przez mgłę pamiętam Go siedzącego na środku pokoju ze związanymi rękoma, ludzi w mundurach przeszukujących całe mieszkanie, pożegnania przerwane ponagleniami enkawudzistów. Ojca zabrano. Był płacz i lament, strach o los najbliższej osoby. Lek o przyszłość.

Po aresztowaniu Ojciec został osadzony w areszcie NKWD w Ustrzykach Dolnych. Nie pozwolono nam jednak długo rozpamiętywać ostatnich wydarzeń. Na trzecią noc po aresztowaniu Ojca tj. z 12/13 kwietnia 1941 roku do mieszkania wtargnęło NKWD, kazano się pakować, bo będziemy przesiedleni. Mama przy pomocy gospodyni i sąsiadów spakowała wszystkie rzeczy. Rano przyjechała jedna furmanka, na którą załadowano nas, niezbędną odzież, pościel, nieco prowiantu, trochę sprzętu domowego i innych drobiazgów. Reszta dorobku rodziców, wcale nie mała, pozostała na pastwę losu, a raczej na pastwę Sowietów.

W czasie wywózki większość z nas była małymi dziećmi, wywożono dzieci w wieku niemowlęcym do kilkunastolatków. Nasze matki musiały w tych warunkach wykazać się heroizmem, by zadbać o swój i nasz byt, o przetrwanie.

Furmanką wieziono nas ok. 40 kilometrów do stacji Olszanica, gdzie zwożono polskie rodziny z powiatu Lesko. Załadowano nas do bydłowego wagonu, w którym było bardzo ciasno.

W chwili wywózki miałem 4,5 roku, brat Władek – 6,5 roku, a najstarszy brat Zdzisław – 14,5. Podróż, któ-

rej prawie nie pamiętam, a znam z opisów i opowiadań osób starszych, trwała kilka tygodni. Drugą fazą zsyłki, która właśnie i nas dotyczyła, objęte były rodziny wcześniej aresztowanych mężczyzn. Wywożono więc starców, kobiety i dzieci, rodziny inteligencji, a więc osoby nie przystosowane do trudnych i prymitywnych warunków bytowania. Po kilku tygodniach jazdy pociągiem, samochodem ciężarowym i podwodą – prymitywną furmanką – zaprzęzoną w parę krów, dotarliśmy wraz z kilkoma innymi rodzinami polskimi do miejscowości Michajłówka, rejon chabdyński, obłasti Aktiubińsk w północno – zachodnim Kazachstanie.

Kazachstan to kraj bardzo rozległy, o powierzchni ponad 8 razy większej od Polski, słabo zaludniony. Klimat na większości obszaru kontynentalny – bardzo gorące lata i bardzo srogie zimy, ale też zróżnicowany. Na południu pustynne obszary Kyzyl-Kum i Kara-kum. Środkową część kraju pokrywają równiny stepów Pogórza Kazachskiego. Olbrzymie połacie ziemi poprzecinane „lesosmugami” - pasmami krzewów i karłowatych drzewek, które mają zatrzymywać nawiewanie piasków i śniegu, zmieniać klimat.

Pierwsza wiosna w Kazachstanie zaskoczyła nas i oczarowała. Olbrzymie masy śniegu bardzo szybko stopniały pod silnymi promieniami słońca, a całe stepy zamieniły się w barwny kobierzec pięknych, wielobarwnych tulipanów. Tulipany szybko przekwitły, pojawiła się roślinność szaro-zielona, później szarozółta i burzany. Klimat w tej części Kazachstanu był suchy, deszcze były rzadkością. Miejscowi ludzie mówili, że obfite deszcze i w odpowiedniej porze, a więc wiosną, występują co pięć lat. I właśnie wiosną 1940 roku były obfite opady, co odczuliśmy na własnej skórze w drodze odkrytym samochodem ze stacji kolejowej Martuk do Michajłówki. Zbiór zbóż, słonecznika i kukurydzy w tym roku były bogate. Zboże zbierano kombajnami i kosiarkami. Ziarna składano na utwardzonych placach – klepiskach. Dużo zboża marnowało się, ale innych możliwości składowania nie było. W późniejszym okresie, a więc w jesieni i zimie zboża czyszczono i zwożono do magazynów i spichrzy, gdzie poddawano je dalszej obróbce.

Cdn WS

Św. Franciszka Salezego

Św. Franciszek Salezy jest patronem Salezjanów, którzy obchodzą swoje święto patronalne 24 stycznia. Urodził się 21 sierpnia 1567 r. w Thorens-Glières, niewielkiej miejscowości we Francji, zmarł 28 grudnia 1622 r. w Lyonie. Był biskupem i doktorem kościoła katolickiego. Św. Franciszek Salezy jest patronem dziennikarzy, katolickiej prasy, a także Genewy, której był biskupem.



Jest również patronem wizytek, salezjanów i salezjanek. Uznaje się go również za patrona osób niesłyszących.

Pochodzi ze szlacheckiej rodziny. Odebrał bardzo solidne wykształcenie. Początkowo pobierał nauki w La Roche i Annecy, potem jego edukacją zajęli się jezuiti. Miał jedenaścioro rodzeństwa, Franciszek był najstarszy. W wieku 16 lat uczył się w Collège de Clermont. To właśnie w Paryżu przeżył swoje pierwsze załamanie wiary. Jego kryzys wewnętrzny zakończył się dzięki modlitwie przed obrazem Najświętszej Maryi Panny w jednym z paryskich kościołów. Złożył śluby czystości i dołączył do minimitów. Od tego czasu całe swoje życie zawierzył Bogu.

W latach 1588-1592 studiował na Uniwersytecie w Paryżu oraz na Uniwersytecie w Padwie. Zgłębiał tam wiedzę z prawa i teologii, ostatecznie zdobył tytuł

doktora. W tym czasie zaczął poważnie rozważać śluby zakonne. Po ukończeniu studiów postanowił wrócić do domu, tam miał zająć się prawem i wziąć ślub z jedną z miejscowych dziedziczek. Jednak jego życie potoczyło się zupełnie inaczej. Pomimo sprzeciwu ojca przyjął święcenia kapłańskie. Jego karierę duchownego bardzo wspierał ówczesny biskup Genewy – Claude de Granier. Dzięki jego wsparciu, Franciszek objął stanowisko rektora katedry.

Franciszek był żywo zaangażowany w nawracanie protestantów. Sporo czasu spędzał również w Rzymie i Paryżu. Po śmierci biskupa Graniera w 1602 r. to on objął jego stanowisko.

Franciszek cieszył się sławą genialnego kaznodziei oraz ascety. Zasłynął ze swojego dobrego serca, wspierania biednych i umiejętności rozmowy.

Wraz z Joanną de Chantal założył zgromadzenie sióstr wizytek, które szczególny nacisk kładzie na umartwienie wewnętrzne. Na początku główną misją wizytek było nawiedzanie chorych i ubogich. Jednak już osiem lat po założeniu, stało się zgromadzeniem kontemplacyjnym. Dzięki poświęceniu i ciężkiej pracy Joanny, zgromadzenie bardzo szybko się rozrastało – w 1641 r. było już 87 domów nie tylko we Francji, ale w całej Europie. Obecnie zgromadzenie liczy ponad 4000 członków i działa w 34 krajach świata.

Święty Franciszek Salezy zmarł z powodu udaru 28 grudnia 1622 r. w Lyonie, w klasztorze sióstr wizytek. Pochowany jest w Annecy, w kościele Sióstr Nawiedzenia. Jego serce do czasu rewolucji spoczywało w Lyonie, następnie przewieziono je do Wenecji.

W 1661 r. został beatyfikowany, a w 1665 r. kanonizowany przez papieża Aleksandra VII. Jego wspomnienie przypada 24 stycznia, czyli w dzień, kiedy przeniesiono jego ciało z Lyonu do Annecy.

Św. Franciszek Salezy przedstawiany jest jako biskup, często w towarzystwie księgi, pióra, a także serca (które trzyma na dłoni).

1. Dziś trzecia niedziela zwykła w roku kościelnym, z inicjatywy papieża Franciszka od 2019 roku obchodzona jako Niedziela Słowa Bożego.
2. Jutro w parafiach salezjańskich - święto Franciszka Salezego, patrona Salezjanów, a także wspomnienie Maryi Wspomożycielki Wiernych - Msza św. z podzięk. o prośbami
3. We wtorek, 25 stycznia, przypada liturgiczne święto Nawrócenia Świętego Pawła. Kończy ono Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijańską.
4. W środę, 26 stycznia, w Kościele katolickim w Polsce obchodzony jest Dzień Islamu. To dzień wspólnej modlitwy i szukania tego, co łączy katolików i wyznawców Allaha.
5. W czwartek, 27 stycznia, obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Ogarniemy modlitewną pamięcią wszystkich członków narodu żydowskiego, którzy zginęli w wyniku hitlerowskich zbrodni, a także tych, którzy niosąc im pomoc, zostali zamordowani.
6. W przyszłą niedzielę, 30 stycznia, będziemy obchodzili Światowy Dzień Trędowatych.
7. Solenizantom i jubilatom tego tygodnia życzymy otwartości na słowo Boga zapisane na kartach Pisma Świętego oraz trwania w bliskości z Chrystusem.

W tym tygodniu patronują nam:

- poniedziałek, 24 stycznia – Święty Franciszek Salezy (1567-1622), biskup i doktor Kościoła.
- środa, 26 stycznia – Święci Biskupi Tymoteusz i Tytus (I w.), współpracownicy Świętego Pawła Apostoła;
- piątek, 28 stycznia – Święty Tomasz z Akwinu (1225-1274), prezbiter i doktor Kościoła, filozof i teolog chrześcijański.

Intencje Mszy Świętych

23 stycznia - niedziela godz. 8.00. + Tadeusz Białek (gr.)

godz. 11.00 1) Renata Laskowska 2) Władysława Spólna od Róży św. Józefa

24 stycznia - Poniedz. 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) + Robert Pisarski od rodz. Sidorskich

25 stycznia - Wtorek 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) + rodziców, + Helena, + Emil

26 stycznia - środa - 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) + Robert Pisarski od uczniów i rodziców z Polany

27 stycznia - czwartek 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) O bł. Boże i opiekę Maryi dla Elżbiety z okazji ur.

28 stycznia - Piątek 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) + Robert Pisarski od Tomka i Moniki Kanii

29 stycznia - Sobota 1) + Tadeusz Białek (gr.) 2) + Robert Pisarski od mieszkańców Czarnej Górnej

30 Stycznia NIEDZIELA godz. 8 00. + Tadeusz Białek (gr.)

godz. 11 00. O zdrowie i bł. Boże dla rodziny Wilków

Tygodnik parafii
pw. Przemienienia
Pańskiego
w Polanie

38 - 709 Polana 26
polana@sdb.krakow.pl
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,
Karolina i Witold Smoleńscy, Daniel Mikrut
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.